

Z POLA WALKI

KWARTALNIK POŚWIĘCONY

DZIEJOM RUCHU
ROBOTNICZEGO

1961

Nr 3 (15)

CA 11-4
480

CA 11-4
480

Z A K Ł A D H I S T O R I I P A R T I I
P r z y K C P Z P R

Z POLA WALKI

K w a r t a l n i k p o ś w i ę c o n y

DZIEJOM RUCHU
ROBOTNICZEGO

Rocznik IV
Nr 3 (15).

· K S I A Ź K A i W I E D Z A · W A R S Z A W A 1 9 6 1

ROMAN WERFEL

NA MARGINESIE KSIĄŻKI ADAMA CIOŁKOSZA
„RÓŻA LUKSEMBURG A REWOLUCJA ROSYJSKA”

Praca Adama Ciołkosza¹ to typowa „książka jednej tezy” przeprowadzająca jedną zasadniczą myśl na materiale faktycznym zaczerpniętym z historii ostatnich dziesięcioleci. Tą zasadniczą myślą jest teza, że w sporze między rewolucyjnym a reformistycznym skrzydłem międzynarodowego ruchu robotniczego słuszność obiektywna i zgodność z ideami tego ruchu była po stronie reformistów, których niewątpliwie uprawnionymi spadkobiercami jest dzisiejsza prawica socjaldemokratyczna. Teza ta jest tym trudniejsza do udowodnienia na przykładzie życia Róży Luksemburg, ponieważ właśnie ona, jak wiadomo, reprezentowała w zachodniej socjaldemokracji sprzeciw i bunt przeciwko wszelkim formom reformizmu.

Po to jednak, aby wykazać całą niesłuszność tego przedsięwzięcia — trzeba by ustęp za ustępem, niemal zdanie za zdaniem polemizować z wywodami Ciołkosza. Książka jego ma stron 257. Bez tekstu broszury Róży Luksemburg i innych aneksów sam wywód Ciołkosza liczy ich około 180. Głos polemiczny w tym wypadku musiałby ich mieć niewiele mniej. Nie jest to ani możliwe, ani według mego przekonania — potrzebne.

Kiedy w roku 1956 toczyła się na szpaltach „Po prostu” polemika na ten temat między mną a tow. Julianem Hochfeldem (polemikę tę przedrukowuje in extenso Ciołkosz w aneksach do swej książki), rzecz miała określony aktualno-polityczny charakter. W ówczesnej atmosferze powołanie się na pewne niesłuszne poglądy Róży Luksemburg mogło dla niektórych czytelników tego pisma służyć za marksistowską (względnie pseudomarksistowską) motywację pozycji, zajmowanych przez nich z przyczyn zgoła pozateoretycznych, przede wszystkim emocjonalnych — w każdym razie całkowicie nie związanych z ich stosunkiem do działalności wielkiej rewolucjonistki.

Dziś książka Ciołkosza zupełnie nie grozi tego rodzaju niebezpieczeństwem. Pomijając już jej dosyć specjalistyczny charakter i związany z tym wąski zasięg, trafia ona na zupełnie inny klimat polityczny. Dla rozwiązania trapiących nas problemów aktualnych szukamy przesłanek coraz bardziej w realnej rzeczywistości naszych dni, coraz mniej w sformułowaniach epoki sprzed obu wojen światowych, epoki, która dla stale

rosnącej większości społeczeństwa polskiego jest nie tylko czasowo, ale i pod względem formacji ideowo-społecznej równie odległa, jak dla pokolenia Ciołkosza (i zresztą również mojego) była nią w początkach naszej działalności epoka powstania styczniowego.

Dla ludzi, którzy przystępowali do działalności w ruchu robotniczym na początku drugiej niepodległości, było bardzo przyjemnie stwierdzić, że mają pełne prawo do dziedzictwa np. po Jarosławie Dąbrowskim czy Zygmuncie Sierakowskim. Nie sądzę jednak, by postępowali inaczej nawet wtedy, gdyby im udowodniono w sposób absolutnie bezsporny, że ci obaj rewolucjoniści w nasze dni wstąpiliby, powiedzmy, do Narodowej Demokracji. Coś podobnego można powiedzieć dzisiaj w stosunku do problemu oceny działalności Róży Luksemburg. Dla nas, komunistów polskich, jest na pewno źródłem dumy i tytułem do chwały przekonanie, że kontynuujemy dzieło Róży Luksemburg. Ale kontynuujemy je nie dlatego, że w ten sam sposób postępowaliby Róża Luksemburg. Kontynuujemy je dlatego, że takiego właśnie postępowania wymagają od nas obiektywne warunki naszej epoki i naszego kraju, interesy rozwoju społeczeństwa i interesy klasy robotniczej Polski w czasach, które dziś przeżywamy. Uświadomiłem sobie to szczególnie dobitnie, czytając raz jeszcze polemikę w „Po prostu” z 1957 r. i bilansując w myśli wydarzenia okresu, który nas wszystkich dzieli od tej polemiki.

Właśnie dlatego możemy się do sprawy pozycji historycznych Róży Luksemburg odnosić z całkowitym spokojem, traktując ją bez emocjonalnego zaangażowania nieuniknionego przy zagadnieniach o dużym wydźwięku aktualno-politycznym.

Na czym polega zasadniczy spór z Ciołkoszem?

Jest rzeczą niewątpliwą, że w działalności Róży Luksemburg spletają się ze sobą, mówiąc językiem dnia dzisiejszego, elementy komunizmu i socjaldemokracji, dążenia rewolucyjne i obciążenia współczesnej jej epoki ruchu socjalistycznego. Można to wykazać na każdym niemal etapie jej działalności. Byłoby dziwne, gdyby było inaczej, poglądy bowiem nawet najwybitniejszego działacza kształtują się w sposób nieunikniony na gruncie jego epoki, na gruncie warunków, w których wypada mu działać. To jest prawda tak elementarna, że aż wstyd ją powtarzać, choć w danym wypadku należy to uczynić.

Pozostaje jednak pytanie: co przeważa u Róży Luksemburg, co stanowi dominantę jej rozwoju ideowego i politycznego, czy dążenia rewolucyjne, które łączyły ją z Leninem a przeciwstawiły Kautskiemu (by nie mówić już o Bernsteinie i innych jawnych rewizjonistach), czy też te właśnie wątpliwości i niejasności, które przeciwstawiły ją Leninowi i stawiły od czasu do czasu, zwłaszcza w sprawach rosyjskich (już znacznie mniej w sprawach polskich) obok Kautskiego?

W innym miejscu² spróbowałem obszernie umotywić swe stanowisko w tej sprawie. Spróbowałem wykazać, że Róża Luksemburg to wybitna rewolucjonistka, stojąca na pograniczu dwóch epok, epoki względnie pokojowego rozwoju wszczepionego masowego ruchu robotniczego w warunkach rozwijającego się jeszcze kapitalizmu i epoki bezpośred-

¹ A. Ciołkosz: Róża Luksemburg a rewolucja rosyjska. Paryż 1961 Instytut Literacki ss. 257 Biblioteka „Kultury” T. LXII.

² Roman Werfel: Róża Luksemburg. Na marginesie pierwszego polskiego wydania pism wybranych Róży Luksemburg. W: Róża Luksemburg: Wybór pism. T. 1 Warszawa 1959 s. XI—LIX.

niego rewolucyjnego szturmu w warunkach załamywania się kapitalizmu, w warunkach jego powszechnego historycznego kryzysu. Próbowałem wykazać, że ta dwoistość przejawia się w całokształcie jej działalności i jest źródłem sprzeczności w jej poglądach teoretycznych. Spróbowałem zarazem udowodnić, że cały historyczny rozwój poglądów Róży Luksemburg — to proces zbliżania się do leninizmu (rozumianego jako marksizm epoki rewolucji proletariackiej, marksizm wolny od drobnomieszczańskich domieszek reformistycznych). Piszę wyraźnie: zbliżania się, a nie dojścia do leninizmu. Nić życia Róży Luksemburg została przerwana zbyt wcześnie, aby można było mówić o czymś więcej, jak właśnie o zbliżaniu się. Ale według mego przekonania sumienna analiza całokształtu jej działalności każe mówić właśnie o zbliżaniu się, właśnie o dojrzywaniu do leninizmu, a nie o jakimś nieprzejednanym konflikcie, jak to próbowali sugerować różni autorzy, od Paula Leviego poczynając.

Kładę tu nacisk nie tylko i nie tyle na pisemne świadectwa współtowarzyszów Róży Luksemburg, które cytowałem we wspomnianej polemice w „Po prostu” z 1957 r. Przybył do nich zresztą jeszcze jeden dokument, niezmiernie pod tym względem wagi — notatka Lenina³ dotycząca tej samej sprawy. Sądzę, że argumentem decydującym powinna tu być nie taka czy inna interpretacja dokumentów, a całokształt działalności Róży Luksemburg, kierunek jej rozwoju ideowego.

Książka Ciołkosza świadczy o dużej erudycji autora, który w partiach historycznych (w przeciwieństwie zresztą do aktualno-politycznych wybiegów) demonstruje swą dążność do zachowania umiaru w sądach, dążenie do pozbawionej uprzedzeń oceny. Ale właśnie dlatego trzeba powiedzieć: nie jest on w stanie przytoczyć ani jednego rzeczowego argumentu, który świadczyłby za jego tezę.

Postawmy pytania wprost:

Czy prawdą jest, że działalność Róży Luksemburg rozpoczęła się w Polsce od przeciwstawienia się reformistycznemu, ugodowemu skrzydłu ruchu robotniczego?

Czy prawdą jest, że pierwsze kroki Róży Luksemburg w socjaldemokracji niemieckiej to ostra i pryncypialna polemika z Bernsteinem i jego towarzyszami, obrona postawy nieprzejednanej, klasowo-rewolucyjnej?

Czy prawdą jest, że w czasie rewolucji rosyjskiej 1905—1907 r. Róża Luksemburg namiętnie nawołuje proletariuszy Zachodu do solidarności z tą rewolucją?

Czy prawdą jest, że w ostatnich latach przedwojennych Róża Luksemburg stopniowo coraz bardziej oddziela się od kautskistów, przeciwstawiając się im we wszystkich kluczowych zagadnieniach owej epoki — w sprawie stosunku do militarystyki i imperializmu, w sprawie wojny i pokoju, w sprawie kompromisów z jawnymi reformistami wewnątrz ruchu?

Czy prawdą jest, że od pierwszych godzin I wojny światowej Róża Luksemburg znajduje się w nieprzejednanym konflikcie ze wszystkimi zwolennikami udziału w tej wojnie — zarówno rewizjonistami-socjal-

³ List W. I. Lenina do G. E. Zinowiewa z 28 VII 1921 r. Ленинский сборник. Т. XXXVI Москва 1959 s. 295—296.

szowinistami typu Eberta i Scheidemanna jak pseudo-pacyfistami typu Kautskiego, Haasego czy samego Bernsteina?

Czy prawdą jest, że od chwili Października w Rosji Róża Luksemburg niezmiernie głośno głosi solidarność z tym przewrotem, więcej — stawia Rosję Radziecką za wzór i przykład robotnikom wszystkich krajów?

Czy prawdą jest wreszcie, że Róża Luksemburg staje na czele powstania robotników niemieckich, walczących o władzę rad i ginie po klęsce tego powstania od kul i kolb żołnierzy ówczesnego socjaldemokratycznego rządu Rzeszy Niemieckiej?

Oczywistą prawdą jest również, że w toku swej rewolucyjnej działalności Róża Luksemburg niejednokrotnie ścierała się z Leninem, z bolszewikami. I tu jednak decydować powinna analiza faktów.

Znowu postawmy rzeczowe, merytoryczne pytania:

Czy prawdą jest, że Róża Luksemburg od początku swej działalności głosiła zasadę solidarności ruchu polskiego z ruchem rosyjskim, zasadę, stanowiącą w tej dziedzinie podstawową wytyczną również Lenina?

Czy prawdą jest, że tak zasadniczej kwestii, przeciwstawiającej bolszewików mniešzewikom, jak sprawa kierowniczej roli klasy robotniczej w rewolucji rosyjskiej, sprawa odgroźnienia się od burżuazyjnych liberałów-kadetów Róża Luksemburg stanowczo solidaryzowała się z Leninem i bolszewikami?

Czy prawdą jest, że po roku 1906 Róża Luksemburg z całą stanowczością przeciwstawiała się tendencjom likwidatorskim, popularnym wśród mniešzewików, popieranym przez czołowych działaczy europejskiej socjaldemokracji, a zwalczanym w sposób jak najbardziej nieprzejednany właśnie przez Lenina?

Czy prawdą jest, że na wszystkich przedwojennych kongresach Międzynarodówki Socjalistycznej Lenin i Róża Luksemburg byli czołowymi postaciami rewolucyjnego, antimilitarystycznego, antyimperialistycznego skrzydła?

Czy prawdą jest, że w okresie I wojny światowej stanowiska Lenina i Róży Luksemburg pokrywają się ze sobą, jeśli chodzi o tak kluczowe zagadnienia, jak stosunek do socjalszowinistów i — rzecz szczególnie ważna — kautskistowskich socjalpacyfistów?

Trzeba niebawem ekwilibrystyki, aby w tej linii życiowej, w tych niewątpliwych, bezspornych faktach rozwoju politycznego dopatrzeć się... ewolucji ku socjaldemokratyzmowi, konsenkwentnego przeciwstawienia się Leninowi.

Nie sądzą, by było celowe rozpraszenie się w niniejszych uwagach na poszczególne drobniejsze sporach. Chcę zatrzymać się przy dwóch tylko zagadnieniach, moim zdaniem, najbardziej kluczowych.

A. Ciołkosz w swych wywodach usiłuje przeciwstawić leninowskiej koncepcji partii proletariackiej — koncepcję Róży Luksemburg, widząc w tej koncepcji (nie bez pewnej słuszności) element wiążący jej poglądy z socjaldemokratyzmem. Czyni to jednak w sposób doprowadzający do karykatury same poglądy Róży Luksemburg i ujawniający właśnie całe niebezpieczeństwo tych poglądów.

Bo cóż powiedzieć, kiedy Ciołkosz⁴ na przykład motywuje poparcie przez niemiecką socjaldemokrację, przez kierownictwo tej socjaldemo-

⁴ A. Ciołkosz: op. cit., s. 62—65.

kracji, wilhelmowskiej polityki prowokacji wojennej falą szowinizmu, która wtedy w samej rzeczy załała Niemcy, łącznie z pokazną częścią niemieckiej klasy robotniczej?

Czy zadaniem kierownictwa partii nie było zanalizowanie, jakie są źródła, jaki jest klasowy charakter tej fali? I czy z takiej analizy nie wynikłoby w sposób nieunikniony, jak zresztą wynikło u Róży Luksemburg, przeciwstawienie się tej fali. Być może przeciwstawienie takie kosztowałoby ruch sporo w pierwszych godzinach wojny. Ale czy nie uczyniłoby ono zeń jedynej nadziei mas pracujących, w miarę jak ujawniały się tragiczne następstwa wojennej gorączki? Ciołkosz próbuje wykazać, że Róża Luksemburg niesłusznie ograniczała się do demaskowania kapitalizmu w ogóle, nie wskazując zarazem na konkretnych winowajców wojennej katastrofy; przy pomocy umiejętnego doboru cytat, pochodzących ze znacznie późniejszego okresu, próbuje udowodnić, że taką właśnie słuszną politykę reprezentował Kautsky i jego centrystowscy przyjaciele. Przecież spór toczył się wtedy, w latach 1914—1918, bynajmniej nie o to, że Kautsky chciał oskarżać cesarza Wilhelma, a Róża Luksemburg — kapitalizm w ogóle. Przecież prawda była taka, że Kautsky wyrzekł się wszelkiego aktywnego przeciwstawienia wojnie, poza zakulisowymi pertraktacjami prowadzonymi przez pravicowo-socjalistycznych parlamentarzystów, a Róża Luksemburg oskarżała zarówno Wilhelma II i jego generałów, jak i kapitalizm w ogóle.

I znowu: czy doprawdy kierownictwo niemieckiej socjaldemokracji ograniczało się do tego, by, jak pisze Ciołkosz, „z wiernością barometru”⁵ odzwierciedlać aktualne nastroje mas, czy też jeszcze przyczyniało się do utrzymywania w masach tych szowinistyczno-nacjonalistycznych nastrojów przez własną działalność?

Ciołkosz doprowadza do absurdu luksemburgowską teorię żywołowości, przedstawia ją w sposób daleki od rzeczywistego stanowiska Róży Luksemburg. Nie jest prawdą, że zdaniem Róży Luksemburg partia powinna była podporządkować się wszystkim, również niesłusznym, również reakcyjnym nurtom występującym w klasie robotniczej. Cała działalność, całe życie Róży Luksemburg świadczy, że była ona odmiennego zdania, że dla niej partia, ruch socjalistyczny były wcieleniem świadomości socjalistycznej, klasowej proletariackiej świadomości, że według jej przekonania zadaniem partii było przeciwstawienie się wszelkim wstecznym, antysocjalistycznym, drobnomieszczańskim czy burżuazyjnym tendencjom w masach robotniczych. Ale prawdą jest, że jej poglądy można interpretować w podobny sposób, że pod jej autorytet rewolucjonistki mogą w związku z jej teoriami o „żywołowości” ruchu podsywać się ludzie, usiłujący, jak Ciołkosz, usprawiedliwić przejście kierownictwa socjaldemokracji na tory burżuazyjnej, a nie proletariackiej, kapitalistycznej, a nie socjalistycznej polityki.

Trudno uwierzyć, że Ciołkosz, dobrze znający przecież fakty historyczne, sam traktuje na serio tego rodzaju usprawiedliwienie.

Powracając do myśli, wypowiedzianej na wstępie, chciałbym stwierdzić: nie jest bynajmniej najważniejsze dla nas dokładne zestawienie

⁵ Tamże, s. 68.

poszczególnych sformułowań zawartych u Róży Luksemburg z pracami Lenina. Ważne jest tylko jedno, która koncepcja partii pozwoliła klasie robotniczej na zwycięstwo, na obalenie kapitalizmu, na budownictwo nowego ustroju sprawiedliwości społecznej, socjalizmu.

Odpowiedź jest tu przecież jasna i niewątpliwa: tam wszędzie, gdzie został obalony kapitalizm, gdzie wywłaszczony został i przeszedł na własność społeczną przemysł i inne podstawowe siły produkcyjne, tam wszędzie stało się to pod kierownictwem partii typu leninowskiego.

Ciołkosz mówi wiele o „zdobyciu władzy” przez partie socjaldemokratyczne w Europie. Ale w jego zdaniach zaciera się różnica między udziałem w rządach administrujących państwem na gruncie istniejącego ustroju a zdobyciem władzy przez klasę, stawiającą sobie za cel dokonanie zasadniczych zmian ustrojowych. O to przecież szło w sporze między Różą Luksemburg i Leninem z jednej a reformistami i rewizjonistami z drugiej strony. O to idzie i dzisiaj w sporach między komunistami a socjaldemokratami.

Czy dziesięciolecia rządów socjaldemokratycznych w Szwecji (przykład szczególnie, powiedziałbym nawet wyjątkowo korzystny, właśnie dla socjaldemokracji) zmieniły zasadniczo strukturę społeczną tego kraju? Wiadomo, że nie. Przyniosły one sporo korzyści ludziom pracy (i dlatego w chwili obecnej komunisci swymi głosami w parlamencie umożliwiają dalsze trwanie tych rządów). Ale panowanie klasowe kapitału utrzymało się w Szwecji nadal, choć z określonymi modyfikacjami. Jeszcze wyraźniej, rzecz jasna, występuje ta prawidłowość w takich krajach, jak Anglia czy Francja, gdzie udział socjaldemokratów w rządach przynosił ludziom pracy znacznie mniej korzyści.

W pewnej więzi z tym problemem pozostają poglądy Ciołkosza na kraje socjalistyczne.

Jeżeli teorii partii, sformułowanej przez Różę Luksemburg, Ciołkosz jedynie pośrednio używa do obrony przeszłej i aktualnej polityki socjaldemokracji, to poglądy wyrażone w jej „Rewolucji Rosyjskiej” służą mu już jako bezpośrednia odskocznia do ataku na państwa socjalistyczne.

Róża Luksemburg w swej broszurze (przypominam krótko: pisanej we więzieniu i niedopuszczonej przez nią samą do druku po opuszczeniu więzienia) domagała się możliwości legalnej działalności dla partii opozycyjnych w Rosji Radzieckiej. Ten jej postulat staje się dla Ciołkosza punktem wyjścia całej konstrukcji myślowej: jeżeli w krajach socjalistycznych nie ma swobody działania dla partii opozycyjnych (ściślej byłoby powiedzieć: dla partii zasadniczej — ustrojowej opozycji, ale to nie odpowiadałoby celom Ciołkosza), to kraje te nie są krajami socjalistycznymi.

Jakimi więc są? Jak określić ustrój, w którym uspołecznione są fabryki i kopalnie, koleje i banki, w którym również uprawa roli staje się w stale rosnącym stopniu sprawą społeczną, w którym panuje planowa gospodarka, w którym nadwyżki dochodów obracane są systematycznie na szybką rozbudowę sił produkcyjnych kraju, na konsumpcję, na podniesienie oświaty, na zapewnienie ogółowi ludności dostępu do nauki i kultury?

Ciołkosz milczy dyskretnie na ten temat. Daje do zrozumienia, że

określenia dla krajów socjalistycznych szukałby... gdzieś w pobliżu byłych krajów faszystowskich.

Teza nie nowa. Można ją znaleźć we wszystkich wydawnictwach Departamentu Stanu USA. Tylko że tam — nie powołują się przy tym na autorytet wielkiej rewolucjonistki. Rewolucjonistki, której cały sposób myślenia skierowany był nie na tę czy inną formę wyborów, a na treść społeczną, na pytanie: kto rządzi, do kogo należą środki produkcji?

Trzeba powiedzieć: ten chwyt Ciołkosza jest nieuczciwy. Jest krzywdzący. Krzywdzący nie dla krajów socjalistycznych — im ataki Ciołkosza nie zaszkodzą. Krzywdzący dla pamięci Róży Luksemburg, która nie może się dziś bronić przed złośliwym świętokradztwem.

Chwyt ten mógłby zarazem być szkodliwy dla sprawy dalszego rozwoju myśli socjalistycznej w naszych krajach, dla wykorzystania w pełni dorobku Róży Luksemburg przez nasze partie. Czyniąc z przypadkowo wyrwanego z wywodów Róży Luksemburg zdania taran antysocjalistyczny, Ciołkosz usiłuje rzucić pewien cień na całość poglądów Róży Luksemburg w tej dziedzinie.

Róża Luksemburg na pewno nie miała racji, kiedy wbrew Leninowi broniła prawa do istnienia frakcji w partii socjalistycznej, czy też prawa partii kontrrewolucyjnych do legalnej działalności w warunkach dyktatury proletariatu. Leninowska koncepcja w tych dziedzinach zdała próbę najtrudniejszą, próbę życia. Bez realizacji tej koncepcji nie byłoby zwycięskiego socjalistycznego budownictwa w Związku Radzieckim i w innych krajach socjalistycznych. Stwierdzenie tego niewątpliwego faktu nie oznacza jednak, że w ostrzeżeniach Róży Luksemburg przed niebezpieczeństwami zwyrodnienia w warunkach dyktatury proletariatu nie było niczego słusznego. Kto uważnie czytał artykuły Lenina z ostatnich lat jego życia, wie, że podobne niepokoje nurtowały i jego, że pod tym względem istnieje zbieżność a nie przeciwstawność poglądów Róży Luksemburg i Lenina. Spora część tych wspólnych — Róży Luksemburg i Lenina — ostrzeżeń znalazła potwierdzenie w następującym po nich rozwoju wydarzeń.

Oczywista — dróg naprawy tego stanu rzeczy państwa socjalistyczne szukają przede wszystkim w żywej rzeczywistości naszych dni. Skuteczności tego rodzaju metody dowodzi praktyka lat, jakie dzielą nas od XX Zjazdu KPZR. Ale zastrzegając prymat badania aktualnej rzeczywistości przy pomocy metody marksistowsko-leninowskiej nad doborem choćby najszluszniejszych wypowiedzi sprzed lat czterdziestu — warto podkreślić, że wiele myśli zawartych w dziełach Róży Luksemburg, poświęconych tym zagadnieniom, może być nam pomocne w tej sprawie na równi z myślami zawartymi w dziełach twórców marksizmu-leninizmu, także przecież pochodzących z zupełnie innej, aniżeli nasza, epoki. Podjęta przez Ciołkosza próba windykacji Róży Luksemburg dla międzynarodowej socjaldemokracji może, zwłaszcza dla ludzi mniej obeznanych z tematem, być przeszkodą w takim wykorzystaniu.

Dlatego wydawało mi się niezbędne sformułowanie tych kilku uwag, których nie usprawiedliwiłby ani ładunek ideowy, ani zasięg oddziaływania książki Ciołkosza.

TADEUSZ KOWALIK

W SPRAWIE KRUSIŃSKIEGO I „KRUSIŃSZCZYKÓW”
(ODPOWIEDŹ L. BAUMGARTENOWI I A. OSIADACZ-MOLSKIEJ)

Moje poglądy na ideologię St. Krusińskiego i „krusińszczyków”¹ wywołały zasadniczo odmienne opinie. Z ostrą krytyką spotkały się one w dwóch artykułach na łamach „Z pola walki”². Zgłaszając „antykrytykę” nie mogę nie wyrazić żalu, że dyskusji nadano z miejsca, i chyba niepotrzebnie, charakter sporu aktualno-politycznego. Zarzucając mi „próbę rewizji dotychczasowych ustaleń”, twierdzi Baumgarten, że moje „spekulacje” wprowadzają niepotrzebny i szkodliwy zamęt. Osiadacz wiąże nawet moje poglądy „ze zwodniczymi koniunkturami i analogiami współczesności” (s. 80). Pozostawiając zarzuty z dziedziny psychoanalizy bez odpowiedzi, zwrócę uwagę na wstępie na kilka zasadniczych zarzutów, przed którymi nie mogę się bronić, gdyż nie zostały one poparte żadnymi argumentami.

1) Krytycy nie wytknęli mi ani jednego błędu faktycznego, nie sprostowali ani jednej daty, źródła, szczegółu biograficznego. Skąd więc wniosek końcowy Osiadacz o „charakterze i rozmiarach błędów faktycznych i interpretacyjnych” (s. 80, podkr. T. K.), które każą jej się zastanowić nad moim postępowaniem.

2) Jest do dyskusji sprawa teoretycznego wyrobienia czołowych proletariackich oraz „krusińszczyków”, chociaż ostatnich współcześni nazywali „teoretykami” lub w tym samym znaczeniu „marksistami”. Osiadacz nie potrafiłaby jednak poprzeć choćby jednym argumentem, że „modelem” działacza Proletariatu, którego rzekomo porównuję z czołowymi „krusińszczykami”, stał się dla mnie szesnastoletni gimnazjalista F. Kon (s. 75; nb. F. Kon miał w 1883 r. nie 16, lecz 19 lat).

3) Niepotrzebnie krytycy nadmiernie rozszerzyli front polemiki, wprowadzając do niej marginesową w moim „Wstępie” sprawę ideologii rosyjskich nurtów socjalistycznych. Zwłaszcza że Baumgarten zarzuca mi słusznie w tej sprawie nie rewizję, lecz powtarzanie „utartych poglądów”.

¹ J. Górski pisał nawet, że poglądy te „mają szansę wejść do trwałych ustaleń historii polskiego ruchu robotniczego”. Por. Janusz Górski: Przyczynek do sporu o Krzywickiego. Życie Gospodarcze 11 IX 1960 nr 37 s. 1—2.

² L. Baumgarten: „Odkrywczość” więcej niż wątpliwa. Z pola walki 1960 nr 3 (11) s. 60—69; A. Osiadacz-Molska: W sprawie charakterystyki poglądów Stanisława Krusińskiego. Tamże, s. 70—80. Przedmiotem krytyki jest mój wstęp do Pism zebranych St. Krusińskiego (Warszawa 1958 s. VII—LXIII). Tezy wypowiedziane w tym wstępie są powtórzone w pierwszym rozdziale książki — T. Kowalik: O Ludwiku Krzywickim studium społeczno-ekonomiczne. Warszawa 1959 ss. 382.

sujące wyznania (jak prawicowi przywódcy SPD zwalczali jedność klasy robotniczej)", Hellmutha Kolbego „Rozwój SPD od zjazdu w Godesberg do zjazdu w Hanowerze”, Fritza Zimmermanna „Pomoc Fryderyka Engelsa dla niemieckiej socjaldemokracji w walce z oportunistami w kwestii chłopskiej w latach dziewięćdziesiątych XIX w.”, Rajmunda Wagnera „O chemnickiej konferencji i oporze mas pracujących Saksonii przeciw Reichswerze w październiku 1923 r.” oraz Elfriede Liening i Woltera Wimmera „Pierwsze tygodnie akcji antyfaszystowskiej [1932 r.]”. W dziale dokumentów i materiałów zamieszczono następujące pozycje: artykuł Waltera Ulbrichta z bremeńskiej „Arbeiter Zeitung” z 15 II 1933 r. „Wszystko dla antyfaszystowskiego jednolitego frontu”; 17 dokumentów obrazujących walkę robotników w Niemczech zachodnich o utworzenie SED oraz list A. Bebla do K. Liebknechta z 10 XI 1908 r.

*

Podwójny (1—2) numer z 1961 r. organu Instytutu Historii Partii przy KC RPR „Analele Institutului

de Istorie a Partidului de pe linga CC PMR”, zawiera w większości materiały związane z 40 rocznicą powstania Komunistycznej Partii Rumunii. Numer otwiera okolicznościowy artykuł wstępny „Rumuńska Partia Robotnicza — przywódca naszego narodu w walce o wolność, pokój i zwycięstwo socjalizmu”. W dziale dokumentów zamieszczono 15 dokumentów z lat 1919—1924 odnoszących się do powstania KP Rumunii oraz list współzałożyciela KPR Pandele Becheanu z 25 III 1920 r. do jednego z kolejarzy w Konstancy. W dziale artykułów i referatów zamieszczono następujące prace: V. Rata i A. Deac „Rewolucyjne tradycje rumuńskiego ruchu robotniczego do 1917 r.”, V. A. Varga „Wzrost ruchu rewolucyjnego w Rumunii w latach 1917—1921”, G. Unc „Solidarność mas robotniczych z Rosją Radziecką (1918—1920)”, G. Stoica, Fl. Dragne „I Zjazd KP Rumunii (8—12 V 1921 r.)”, N. Popesco „Walka KP Rumunii z rozwiniętym przez burżuazję i obszarników terrorem wobec mas robotniczych. Praces «Dealul Spirii» (1921—1922)”, N. Copoiu „90 rocznica ogłoszenia Komuny Paryskiej”.

Z POLA WALKI

КВАРТАЛЬНЫЙ ЖУРНАЛ ПОСВЯЩЕННЫЙ
ИСТОРИИ РАБОЧЕГО ДВИЖЕНИЯ

СОДЕРЖАНИЕ

Александр Шаняевски — Три программы	3
Францишек Хавранек — Образование Коммунистической Партии Верхней Силезии	13
Крыстына Кавецка — Польская Социалистическая Партия — Оппозиция (1919—1920)	38
Божена Врублевска — Из истории польской коммунистической печати. „Пшеглонд Сполечны“ (1930—1931)	61

ПРОБЛЕМЫ И ДИСКУССИИ

Роман Верфель — По поводу книги А. Циолкоша „Роза Люксембург и русская революция“	74
Тадеуш Ковалик — Дело Крусинского и его группы	81
Леон Баумгартен — Еще раз о необходимости критического отношения к источникам (ответ Т. Ковалику)	91

ДОКУМЕНТЫ И ВОСПОМИНАНИЯ

Брюссельская Демократическая ассоциация 1847—1848 гг. и участие в ней Маркса, Энгельса и Лелевеля — подготовил к печати Эмануэль Халич	100
Письма Розы Люксембург к Леону Йогихесу-Тышке. Часть I, 1898 — подготовил к печати Феликс Тых при соучастии Яна Томицкого	128
Протоколы IV Конференции Коммунистической Партии Польши (1925) часть III	162

БИОГРАФИЧЕСКИЕ СТАТЬИ И МАТЕРИАЛЫ

Юзеф Лохинович (Павел Корчик) — Шимон Захариаш	212
Эдвард Грабовски — Автобиография и библиография работ	238
К биографии Хенрика Енджейовского — Станислав Плоски	251

РЕЦЕНЗИОННЫЕ СТАТЬИ И РЕЦЕНЗИИ

Маркс и Энгельс о Польше — Мариан Жыховски	253
Протоколы Парижской Коммуны — Крыстына Вычаньска	259

Стачните борбы на работническата класа в България — <i>Норберт Коломейчик</i>	261
Войцех Булат: Студенческая стачка в Варшаве в 1917 г. — <i>Ядвига Качановска</i>	263
Ян Йончик: Охрана труда женщин и молодёжи в польской промышленности 1918—1939 гг. — <i>Люциан Кещиньски</i>	266
Крестьянская стачка в 1937 г. — <i>Витольд Станкевич</i>	268
История Великой Отечественной Войны Советского Союза 1941—1945 гг. Том I — <i>Станислав Окенци</i>	271

ИНФОРМАЦИИ И ХРОНИКА

Материалы к истории рабочего движения в фонде Морачевских в Институте Истории Партии — <i>Владислав Мрочковски</i>	278
Воспоминания б. деятелей Польской Рабочей Партии о организации народной власти в Польше, собранные Институтом Истории Партии — <i>Юзеф Пашта</i>	281
Подготовка к 20 годовщине создания Польской Рабочей Партии — <i>Януш Голембёвски</i>	284
Дискуссия над I частью III тома „Истории Польши“ — <i>Тереса Монастерска, Ян Томицки</i>	286
Научная сессия в Варшаве посвященная 60 годовщине ленинской „Искры“ — <i>А. К.</i>	291
К вопросу о истории рабочего законодательства в Польше 1918—1939 гг. (Обсуждение книги Свенцицкого в Институте Истории Партии) — <i>Мариан Дроздовски</i>	291
Международная конференция историков движения сопротивления в Милане — <i>Мариан Малиновски</i>	294
Работы Отдела Исторических Наук АН СССР в 1960 г. в области истории рабочего класса и рабочего движения — <i>А. К.</i>	302
По страницам историко-партийных журналов	303

Z POLA WALKI

REVUE TRIMESTRIELLE D'HISTOIRE DU MOUVEMENT OUVRIER

SOMMAIRE

<i>Aleksander Szaniawski</i> — Trois programmes	3
<i>Franciszek Hawranek</i> — Genèse du Parti Communiste de la Haute-Silesie	13
<i>Krystyna Kawecka</i> — Le Parti Socialiste Polonais-Opposition 1919—1920	38
<i>Bożena Wróblewska</i> — De l'histoire de la presse communiste polonaise. „Przegląd Społeczny” (Revue Sociale) (1930—1931)	61

PROBLEMES ET DISCUSSIONS

<i>Roman Werfel</i> — En marge du livre de A. Ciołkosz: „Rosa Luxemburg et la révolution russe”	74
<i>Tadeusz Kowalik</i> — La question de Krusiński et de sa groupe	81
<i>Leon Baumgarten</i> — Encore une fois au sujet de la nécessité de l'étude critique des sources (en réponse à T. Kowalik)	91

DOCUMENTS, SOUVENIRS

L'Association Démocratique à Bruxelles et l'activité de Marx, Engels, Lelewel — <i>par Emanuel Halicz</i>	100
Lettres de Rosa Luxemburg à J. Tyszk. I-ère partie 1898 — <i>par Feliks Tych avec la collaboration de Jan Tomicki</i>	128
Procès-verbaux de la IV-e Conférence du Parti Communiste de Pologne (1925), 3-ème partie	162

ARTICLES ET DOCUMENTS BIOGRAPHIQUES

<i>Józef Łohinowicz (Paweł Korczyk)</i> — <i>Szymon Zachariasz</i>	212
<i>Edward Grabowski</i> — Autobiographie et bibliographie	238
Au sujet de la biographie de Henryk Jędrzejowski — <i>Stanisław Płoski</i>	251

COMPTE-RENDUS

Marx et Engels au sujet de la Pologne — <i>Marian Żychowski</i>	253
Protocoles Parisienne Commune — <i>Krystyna Wyczańska</i>	259
Стачните борбы на работническата класа в България — <i>Norbert Kotomejczyk</i>	261

Wojciech Bułat: La grève des étudiants à Varsovie en 1917 — <i>Jadwiga Kaczanowska</i>	263
Jan Jończyk: Protection du travail des femmes et des jeunes dans l'industrie polonaise en 1918—1939 — <i>Lucjan Kieszczyński</i>	266
La grève des paysans en 1937 — <i>Witold Stankiewicz</i>	268
История Великой Отечественной Войны Советского Союза 1941—1945 гг. Том I — <i>Stanisław Okęcki</i>	271

INFORMATIONS ET CHRONIQUE

Documents relatifs au mouvement ouvrier dans les Actes de Jędrzej et Sophie Moraczewskis — <i>Władysław Mroczkowski</i>	278
Relations d'anciens militants du Parti Ouvrier Polonais sur l'organisation du pouvoir populaire en Pologne, recueillies par l'Institut d'Histoire du Parti — <i>Józef Paszta</i>	281
Préparation à la commémoration du XX-e anniversaire du Parti Ouvrier Polonais — <i>Janusz Gołębiowski</i>	284
Discussion consacrée à la 1-ère partie du III-e volume de l'„Histoire de Pologne” — <i>Teresa Monasterska, Jan Tomicki</i>	286
Session à Varsovie consacrée au 60-ème anniversaire de l'„Iskra” de Lénine — <i>A. K.</i>	291
Discussion à l'Institut d'Histoire du Parti consacrée aux questions de la législation ouvrière en Pologne 1918—1939 — <i>Marian Drozdowski</i>	291
Conférence Internationale des historiens du mouvement résistance à Milan — <i>Marian Malinowski</i>	294
Travaux de la Section des Sciences Historiques de l'Académie des Sciences de l'URSS, accomplis en 1960 et consacrés à l'histoire de la classe ouvrière et du mouvement ouvrier — <i>A. K.</i>	302
Les revues des instituts d'histoire du parti	303

Z POLA WALKI

HISTORY OF LABOUR MOVEMENT QUARTERLY

CONTENTS

Aleksander Szaniawski — Three programms	3
Franciszek Hawranek — The Genesis of the Communist Party of High Silesia	13
Krystyna Kawecka — Polish Socialist Party—Opposition 1919—1920	38
Bożena Wróblewska — From the History of the Polish Communist Press. „Przegląd Społeczny” (1930—1931)	61

PROBLEMS AND DISCUSSIONS

Roman Werfel — Some Remarks on A. Ciołkosz's „Rosa Luxemburg and Russian Revolution”	74
Tadeusz Kowalik — Regarding Krusiński and His Followers	81
Leon Baumgarten — Once more about the Need for a Critical Approach to Historical Sources (in Answer to T. Kowalik)	91

DOCUMENTS, REMINISCENCES

The Activity of Marks, Engels and Lelewel in the Democratic Association in Brussel 1847—1848 — <i>Edited by Emanuel Halicz</i>	100
Letters of Rosa Luxemburg to Leon Jogiches-Tyszka. Part I 1898 — <i>Edited by Feliks Tych with Assistance from Jan Tomicki</i>	128
Minutes of the IV Conference of the Communist Party of Poland (1925) Part III	162

BIOGRAPHICAL ARTICLES AND MATERIALS

Józef Lohinowicz (Paweł Korczyk) — <i>Szymon Zachariasz</i>	212
Edward Grabowski — Autobiography and Bibliography	238
Some Remarks about the Biography of Henryk Jędrzejowski — <i>Stanisław Płoski</i>	251

REVIEWS

Marks and Engels about Poland — <i>Marian Żychowski</i>	253
Протоколы Парижской Коммуны — <i>Krystyna Wyczańska</i>	259

Стачните борби на работническата класа в България — <i>Norbert Kolomejczyk</i>	261
Wojciech Bułat: The Student Strike in Warsaw 1917 — <i>Jadwiga Kaczanowska</i>	263
Jan Jończyk: Controll of Female and Child Labour in Polish Industry 1918—1939 — <i>Lucjan Kieszczyński</i>	266
Peasant Strike in 1937 — <i>Witold Stankiewicz</i>	268
История Великой Отечественной Войны Советского Союза 1941—1945 гг. Том I — <i>Stanisław Okęcki</i>	271

INFORMATIONS AND SCIENTIFIC CHRONICLE

Documents Related to the Labour Movement in the Archives of Jędrzej and Zofia Moraczewski — <i>Władysław Mroczkowski</i>	278
Reminiscences of Leading Members of Polish Workers Party about Organizing the Peoples Administration in Poland — collected by Party History Institute — <i>Józef Paszta</i>	281
Preparations for the Commemoration of the 20th Anniversary of the Polish Workers Party — <i>Janusz Gołębiowski</i>	284
Discussion over the 1 Part of Volume III of the „History of Poland” — <i>Teresa Monasterska, Jan Tomicki</i>	286
Session in Warsaw Devoted to the 60th Anniversary of Lenins „Iskra” — <i>A. K.</i>	291
Discussion in the Party History Institute over Question of Labour Law in Poland 1918—1939 — <i>Marian Drozdowski</i>	291
International Conference of Resistance Movements Historians in Milan — <i>Marian Malinowski</i>	294
Works of the History Department of the Academy of Sciences USSR Concerning the History of Working Class and Labour Movement — <i>A. K.</i>	302
Periodicals of Party History Institutes	303

SPIS TREŚCI

Aleksander Szaniawski — Trzy programy	3
Franciszek Hawranek — Geneza Komunistycznej Partii Górnego Śląska	13
Krystyna Kawecka — PPS-Opozycja (1919—1920)	38
Bożena Wróblewska — Z dziejów polskiej prasy komunistycznej. „Przeгляд Społeczny” (1930—1931)	61

PROBLEMY I DYSKUSJE

Roman Werfel — Na marginesie książki A. Ciołkosza „Róża Luksemburg a rewolucja rosyjska”	74
Tadeusz Kowalik — W sprawie Krusińskiego i „krusińszczyków”	81
Leon Baumgarten — Raz jeszcze o potrzebie krytycznego stosunku do źródeł (w odpowiedzi T. Kowalikowi)	91

DOKUMENTY, RELACJE, WSPOMNIENIA

Towarzystwo Demokratyczne w Brukseli 1847—1848 i działalność w nim Marksa, Engelsa, Lelewela — <i>oprac. Emanuel Halicz</i>	100
Listy Róży Luksemburg do J. Tyszki. Cz. I, 1898 — <i>oprac. Feliks Tych przy współudziale Jana Tomickiego</i>	128
Protokoły IV Konferencji KPP (1925 r.) Cz. III	162

ARTYKUŁY I MATERIAŁY BIOGRAFICZNE

Józef Łohinowicz (Paweł Korczyk) — <i>Szymon Zachariasz</i>	212
Edward Grabowski — Autobiografia	238
Bibliografia prac E. Grabowskiego — <i>oprac. Jan Tomicki</i>	246
W sprawie życiorysu Henryka Jędrzejowskiego — <i>Stanisław Płoski</i>	251

ARTYKUŁY RECENZYJNE I RECENZJE

Marks i Engels o Polsce — <i>Marian Żychowski</i>	253
Протоколы Парижской Коммуны — <i>Krystyna Wyczańska</i>	259
Стачните борби на работническата класа в България — <i>Norbert Kolomejczyk</i>	261
Wojciech Bułat: Strajk studencki w Warszawie w 1917 r. — <i>Jadwiga Kaczanowska</i>	263

Jan Jończyk: Ochrona pracy kobiet i młodocianych w polskim przemyśle w latach 1918—1939 — <i>Lucjan Kieszczyński</i>	266
Strajk chłopski w 1937 r. — <i>Witold Stankiewicz</i>	268
История Великой Отечественной Войны Советского Союза 1941—1945 гг. Том I — <i>Stanisław Okęcki</i>	271

INFORMACJE I KRONIKA NAUKOWA

Materiały dotyczące ruchu robotniczego w aktach Jędrzeja i Zofii Moraczewskich — <i>Władysław Mroczkowski</i>	278
Relacje b. działaczy PPR o organizowaniu władzy ludowej w Polsce zebrane przez Zakład Historii Partii — <i>Józef Paszta</i>	281
Przygotowania do obchodów 20 rocznicy PPR — <i>Janusz Gołębiowski</i>	284
Dyskusja nad I częścią III tomu „Historii Polski” — <i>Teresa Monasterska, Jan Tomicki</i>	286
Sesja w Warszawie poświęcona 60-leciu leninowskiej „Iskry” — <i>A. K.</i>	291
Dyskusja w Zakładzie Historii Partii nad zagadnieniami ustawodawstwa robotniczego w Polsce w latach 1918—1939 — <i>Marian Drozdowski</i>	291
Międzynarodowa konferencja historyków ruchu oporu w Mediolanie — <i>Marian Malinowski</i>	294
Prace Wydziału Nauk Historycznych Akademii Nauk ZSRR w 1960 r. w dziedzinie historii klasy robotniczej i ruchu robotniczego — <i>A. K.</i>	302
Czasopisma instytutów historii partii	303
СОДЕРЖАНИЕ	305
SOMMAIRE	307
CONTENTS	309